

Przedpłata (za egz. nieobowiązkowe) na miesiąc lipiec 1,30 zł.

Krotoszyński

Cena ogłoszeń miejscowych za wiersz milimetr. (1-lin.) lub jego miejsce 10 groszy.

Oredownik Powiatowy

Wychodzi w środy i soboty.

Administracja i Redakcja: DRUKARNIA — KROTOSZYN, UL. KOZMINSKA 2. TELEFON 164.

REDAKCJA DZIAŁU URZĘDOWEGO — STAROSTWO W KROTOSZYNIE — TELEFON 39.

Urlop wypoczynkowy lekarza powiatowego.

W czasie od 3. VII. do 30 VII. wyjeżdża lekarz powiatowy p. Dr. Krzywański na urlop wypoczynkowy. W urzędowych sprawach zastępować będzie lekarz powiatowy z Gostynia p. Dr. Babiak, który urzędować będzie w czwartki od 10-jej do 11-tej w biurze lekarza powiatowego ul. Zdunowska 46. W pomocy lekarskiej dla pracowników państwowych objął zastępstwo pan Dr. Racinowski, Krotoszyn — ul. Kaliska 1.

Krotoszyn, dnia 1. lipca 1933 r.

Starosta Powiatowy: (—) Kasprzak.

Ogłaszanie i reklamowanie środków leczniczych.

Na zasadzie rozp. Prez. Rzeczyp. z dnia 25. IX. 1932 r. o wykonywaniu praktyki lekarskiej (Dz. U. R. P. Nr. 81, poz. 712) oraz w myśl okólnika Pana Wojewody Poznańskiego z dnia 26. czerwca 1933 r. Nr. 14 zakazując:

1) Ogłaszania się w czasopiśmie osób nie posiadających prawa praktyki lekarskiej, jak np. homeopatów, magnetopatów i t. p.

2) ogłaszania i reklamowania środków leczniczych, preparatów odżywczych, przedmiotów użytku, w formie zawierającej wskazania lecznicze. Ogłaszanie i reklamowanie środków leczniczych

wydawanych jedynie na recepty lekarskie, dozwolone jest w prasie fachowej.

3) Rozpowszechniania ulotek, druków i reklam o środkach leczniczych, sposobach leczenia i t. p. sprzecznych z art. 11 wymienionego rozporządzenia, przez drukarnie i jakiegokolwiek osoby.

Pozatem zarządzam natychmiastowe usunięcie z wystaw i lokali aptecznych reklam środków leczniczych i preparatów odżywczych, zawierających informacje lub wskazania lecznicze. Odpowiedzialność za rozpowszechnianie i podawanie do publicznej wiadomości w jakiegokolwiek sposób ogłoszeń, komunikatów, lub innych reklam wbrew postanowieniom art. 11 powyżej za cytowanego rozporządzenia, ponoszą zarówno osoby ogłaszające i reklamujące jak i osoby odpowiedzialne na ogólnych zasadach za umieszczanie ogłoszeń i reklam w czasopiśmie, wszelkiego rodzaju wydawnictwach oraz przedsiębiorstwach.

Niezastosowanie się do powyższego zarządzenia podlega karze w myśl art. 25 wyżej wymienionego rozporządzenia.

Krotoszyn, dnia 30. czerwca 1933 r.

Starosta Powiatowy:

Nr. Z. 24/15/33.

(—) Kasprzak

—o—

Dział nieurzędowy.

Z bliska i daleka.

Nieodpowiedzialność agitacji demagogicznej zbiera, niestety, krwawe plony.

Na głębię przygotowaną przez agitację Stron Ludowego w powiatach ropezyckim, rzeszowskim (demoną wpływów specjalnych Wincentego Witosa) padły ziarna propagandy komunistycznej, odwołując się do haniebnej tradycji Szeli. W rezultacie — zabici po stronie policji i ze strony napadających na nią tłumów. Podlegacze, jak zwykle, umieli schronić się poza plecyma ofiar. Istotni winowajcy, niepoczytalni demagogowie, zabiegają o własne alibi: czynni są nie tam gdzie przechwalali się zawsze swymi wpływami, ale w Warszawie, gdzie zabiegają o zwołanie nadzwyczajnej sesji sejmowej.

Niestety i w naszym powiecie przejęci niejednii agitacją tych panów, wzbranił się płacić podatki, gdzie policja musiała interwenjować. Wczoraj dopoł. gdy do Wrózew przybył sekwestратор w asyście policji, rzucili się jak rozjuszone bestje gospodarz Panek i jego dwoje pasierbów Michał i Wojciech Konieczni z widłami na policję, lecz

atak został odparty i wszyscy trzej zostali przyaresztowani. Podczas aresztowania poczęli mieszkańcy wsi obrzucać policję kamieniami lecz i tych śmiałków policja rozprószyła. Dzisiaj żałują swego czynu, lecz zapóźno.

„Święto Morza“ stało się obyczajem narodowym w Polsce, którego trwałości i powszechności sprzyjało pogłębienie się świadomości i znaczenia morza w całym społeczeństwie polskim.

Nasz stosunek do morza, dzięki uprzejmy i celowej pracy rządu, nie jest dzisiaj czczym sentymentem, pustym frazesem. Znalazł on wyraz w czynie realnym, któremu na imię: Gdynia.

Najmłodszy port na Bałtyku budzi nie klamany zachwyt cudzoziemców, którzy go wiedzą. Świeżo właśnie jakby w preludji polskiego „Święta Morza“ w prasie zagranicznej ukazały się artykuły o Gdyni. „La Concorde“ drukowało artykuł p. Benoist d'Axy pt. „Cud Polski — Gdynia“, opisując szczegółowo stan obecny i rozwój naszego portu. „Polska — kończy autor — zbudowała Gdynię z niczego, aby obalić monopol faktyczny Gdańska, co oznaczało skrupowanie bezpieczeństwa Polski

i jej niezależności handlowej". Autor wyraża przypuszczenie, że w. m. Gdańsk, pod groźbą samobójstwa uczyni dla Polski wszelkie ułatwienia tranzytowe, jakie daje jej Gdynia.

Najpopularniejszy dziennik handlowy, wychodzący w Marsylii „La Semaphore” poświęcił Gdyni artykuł wstępny. Artykuł wyszedł z pod pióra deputowanego, wiceprezydenta Komisji celnej parlamentu francuskiego p. Eug. Ranade'a. Przypomina on, że kiedy Polska wskazywała Lidze Narodów na trudności, czynione przez władze gdańskie w wykorzystaniu portu gdańskiego, burmistrz w. m. (Sahm) powiedział pogardliwie: „Jeśli Polska nie jest zadowolona z Gdańska, nie pozostanie jej nic innego, jak wybudować port własny np. w Gdyni.

Gdynia jest obecnie w stosunkach handlowych nie tylko z państwami nadbałtyckimi, z Anglią, Holandją, ale również z Francją i jej koloniami, ze St. Zjednoczonymi, z Hiszpanją, Argentyną i t.d. Gdynia jest naprawdę „drzwiami” Polski na świat cały, nie dziwnego przeto, że jest ona celem pielgrzymki dziesiątków tysięcy obywateli z całej Polski.

Na tę doroczną pielgrzymkę do Gdyni niechętnem oczywiście okiem patrzy Gdańsk. Zbiera on owoce własnego posiewu, jeśli odczuwa dzisiaj konkurencję Gdyni. Od chwili uzyskania statutu wolnego miasta, które stworzone zostało po to, by dać Polsce wolny dostęp do morza, Gdańsk nigdy nie był lojalnym współpracownikiem Polski, pomimo, że zawdzięczał jej swój dobrobyt i ponowny rozkwit. Obecnie bez walki i oporu „wolne miasto” zrezygnowało faktycznie ze swej wolności i poszło w jarzmo hitlerowców.

Nowo wybrany prezydent senatu gdańskiego w przemówieniu inauguracyjnym zapowiedział, że starać się będzie o utrzymanie dobrych stosunków z Polską. W tym duchu przemawiał poseł Forster który przybył z Berlina, jako przedstawiciel władz centralnych partii narodowo-socjalistycznej a więc jako faktyczny wielkoroźca Gdańska.

Pokojowe te wynurzenia dowodzą jedynie, jak silna jest faktycznie zależność gospodarcza Gdańska od Polski. „Powrót Gdańska na łono macierzy niemieckiej” — bojowe hasło hitlerowców, gdyby zostało zrealizowane, spowodowałoby śmierć gospodarczą Gdańska. Zrozumieli to widocznie sami hitlerowcy, gdy dorwali się do steru władzy wolnego miasta.

Zobaczymy, czy pokojowe ich wynurzenia w stosunku do Polski są szczerze.

Stosunki pomiędzy sojusznikami z Rapallo — Niemcami i Rosją przybierają dość oryginalne formy. Nie tylko prasa sowiecka besztła rząd Hitlera ostatnimi wyrazami, ale doszło już do rozmowy pomiędzy „sprzymierzeńcami” w notach dyplomatycznych.

Poseł sowiecki Chińczuk zwrócił się do rządu niemieckiego z ostrą notą z powodu osławionego memoriału Hugenberga, złożonego na konferencji londyńskiej. Niemiecki wiceminister spraw zagranicznych Von Buelow, któremu poseł Chińczuk złożył tę notę, odrzucił ją podobno „w najgroźniejszej formie”.

Równocześnie Litwinów rozwija w Londynie ożywioną działalność: zabiega o uznanie Rosji sowieckiej przez Stany Zjednoczone, nęcąc je perspektywą wielkich obrotów handlowych; usiłuje zlikwidować zatarg z Anglią, prowadzi rozmowy przyjazne z ministrem rumuńskim Titulescu.

Wszystko to wskazuje, na zarysowanie się nowej konsolacji politycznej, w której sygnatarjusze

paktu 4-ech nie stanowiliby siły decydującej w Europie.

Pakt 4-ech rozsadzany jest od wewnątrz. Hitler podminowuje Austrię przez swych zwolenników partyjnych. Po rozwiązaniu partji Socj. nar. w Austrii tamtejsze stosunki wewnętrzne do silnego naprężenia. Wtargnięcie Niemiec do Austrii drogą przewrotu wewnętrznego nie tylko przedarłoby pakt 4-ech, ale mogłoby zmusić Włochy i Francję do czynnego wystąpienia przeciwko Niemcom.

Zarówno nowa rola polityczna w której występuje obecnie Rosja, jak i obrót spraw w łonie sygnatarjuszy paktu 4-ech potwierdzają trafność polityki polskiej. Przez podpisanie paktu o nieagresji, Polska umożliwiła Rosji uniezależnienie się od Niemiec. Negatywne ustosunkowanie się Polski do „paktu 4 ech” znajduje całkowite potwierdzenie w rozwoju wypadków na terenie międzynarodowym.

Cała Polska w ochronie Pomorza.

Ciągle jeszcze napływają do komitetu obchodu „Święta Morza” w Warszawie rezolucje ze wszystkich zakątków Rzeczypospolitej. Do 1 lipca wpłynęło 18.439 rezolucyj, stwierdzających niezłomne przywiązanie do Pomorza oraz gotowość obrony do ostatniej kropli krwi z żył. Ten powszechny, żywiołowy plebiscyt Polaków w sprawie morza i Pomorza jest imponujący. Należy spodziewać się że przytoczona liczba demonstracyjnych uchwał pokazuje się zwiększy.

Ostrzeżenie kobiet-emigrantek przed pokątnymi pośrednikami.

Organizacje emigracyjne ostrzegają samotne kobiety zamierzające wyjechać zagranicę w celach zarobkowych, aby nie korzystały z usług pokątnych doradców emigracyjnych którzy występują jako przedstawiciele firm francuskich i angażują młode kobiety do wyjazdu w charakterze służących. Osobnicy ci są zwykłymi oszustami i handlarzami żywym towarem. Ostatnio n.p. ujęto w Katowicach wskutek interwencji misji dworcowej handlarza żywym towarem usiłującego wywieźć do Francji kilka dziewcząt.

Kronika miejscowa.

— Przeniesienie. Rozkazem Pana Ministra Spraw Wojskowych opuszczają w tych dniach nasze miasto dotychczasowy dowódca 56 p.p. Wlkp. Pan Pułk. Marjan Osetkiewicz obejmując dowództwo 18 p. p. w Skierniewicach. Dowództwo tut. pułku obejmuje Pan Podpułk. Tyczyński dotychczas dowódca 51 pp. w Brzeżanach.

— Zebranie Tow. Właścicieli Domów i Nie ruchomości odbędzie się w piątek dnia 7-go bm. o godz. 20 w Hotelu Wielkopolskim. Obecność wszystkich członków i sympatyków mile widziane.

— Pięćsetny numer „Wiadomości Literackich”. Wydawnictwo tygodnika „Wiadomości Literackie” obchodzi w tym tygodniu swego rodzaju jubileusz — pięćsetny numer od czasu swego istnienia. Na treść tego numeru 8-ic kolumnowego składają się następujące artykuły: wielki artykuł polemiczny Bory-Zeleńskiego o książce Irzykowskiego „Benjaminek”, wiersze Tuwima, dalszy ciąg wrażeń Sorbańskiego z Niemiec hitlerowskich, artykuł Parandowskiego o kongresie P.E.N. Clubów w Dubrow-

niku, wierszyk satyryczny Tuwima, kronika tygodniowa Słonimskiego; do numeru dołączono dodatek naukowy z artykułami Wertensteina o Irvingu Languirze, uziomym i wynalazcy, Stenza o zagadce wnętrza ziemi, Gadomskiego o kosmologii Einsteina, Ziemieckiego o książce „Epokowe wynalazki“, o dezorganizacji nauki niemieckiej przez rząd narodowo-socjalistyczny oraz notatki. Niezależnie od powyższej treści numer zawiera spis wybitniejszych współpracowników „Wiadomości Literackich“, z którego wynika, że pismo zasilali swym piórem od ehwili powstania najwybitniejsi pisarze zarówno polscy jak i obcy, z Zeromskim, Przybyszewskim, Kasprowiczem, Weysenhoffem, Świętochowskim, Boyem, Kađenem, Staffe Strugiem na czele. Dzięki swemu wysokiemu poziomowi intelektualnemu, pismo zdobyło sobie poczytność najszerzych warstw inteligencji.

— Krowa na torze kolejowym. W sobotę popołudniu na torze kolejowym Krotoszyn — Jarocin została przez pociąg zdążający do Jarocina najechna krowa, własność urzędnika kolejowego Krajewskiego, nie powodując na szczęście żadnych ofiar.

— Piłka nożna. Odbyte w niedzielę dnia 2. 7. 33. o godz. 15-tej na boisku miejskim w Kobylinie zawody w piłkę nożną pomiędzy krotoszyńskim Kl. Sport. S.M.P. a Kl. Sport. Sokół Kobylin zakończyły się wysokocyfrowym i łatwym zwycięstwem S.M.P. Krotoszyn w stosunku 5:1 (1:0) Bramki dla zwycięzców uzyskali Głanas 3, Kaczmarek i Wywijas po 1-cj.

— Święto Morza w Kromolicach. Drugi dzień Święta Morza miał w naszej wiosce przebieg następujący: Uroczystość lokalną poprzedziło nabożeństwo w kościele parafjalnym w Wielowsi i uroczysta akademja na dziedzińcu probostwa. O godz. 17 uformował się pochód przed szkołą w Kromolicach. Ustawiła się ze sztandarem, chorągiewkami i lampionami młodzież szkolna. Czterech chłopców niosło misternie zbudowany model okrętu wojennego, jak również oryginalny transparent przymocowany na plecach, treści następującej: „Morze, to potęgę Polski“. Dziewczęta natomiast niosły olbrzymią kotwicę jako symbol morza. Za młodzieżą szkolną kroczyła młodzież byłego kursu dokształcającego i Ochotnicza Straż Pożarna. Pochód zamykało starsze społeczeństwo. W barwnym korowodzie przesuwały się przez wieś karne zastępy zoranizowanej młodzieży i licznych mieszkańców przy dźwiękach orkiestry i śpiewie młodzieży. W celu upamiętnienia tej wzniosłej i imponującej uroczystości zatrzymał się pochód nad brzegiem stawu, by na płycie fotograficznej utrwalić chociaż jeden fragment z tej podniosłej chwili. Po dokonaniu zdjęciu pochód podążył na miejsce zabawy położone tuż za wioską, gdzie na skoszonej łące, bawiono się ochoczo aż do zmierzchu. Wystrzały z moździerza i odgłos trąbki były hasłem do rozpoczęcia uroczystości nad stawem. Na dane sygnały zamigotały światelka wianków na stawie, oraz barwnych lampionów. Z przeciwległej strony stawu zbliżała się majestatycznie na gładkiej jak lustro tafli wody „Polonia“, (bardzo pomysłowo zbudowany statek żaglowy 12 m długości) oświetlona lampionami i przyozdobiona barwnymi banderkami, ciągnąc za sobą dużo wianeczków z płonącymi świeczkami. W czasie zbliżania się „Polonji“ do prowizorycznego portu, rozpoczęła się uroczysta akademja, na którą składały się deklamacje i śpiewy. Do zebranych tłumów przemówił Komisarz Obchodu p. kierownik szkoły Wł. Gruszczyński i wniósł

okrzyk na cześć Najjaśniejszej Rzeczypospolitej. Po odśpiewaniu hymnu narodowego i Roty udali się zebrani w pochodzie przed figurę Serca Jezusowego, gdzie odśpiewano pieśni do Serca Jezusowego i Boże coś Polskę. Potem rozpalono na miejscu zabawy olbrzymie ognisko. Jasny słup ognia wznosił się ku niebu a tysiące iskerek jako złoty deszcz spadały wolna na rozentuzjazzowaną publiczność. Ogień podtrzymywany chróstem, wtorował trzaskiem przygrywającej muzyce i śpiewom. Rzęsiły deszczyk, który spadł po 24 godzinie, zakończył przedweześnie uroczystość, która długo pozostanie w pamięci uczestników.

Mereżkowanie - Plisowanie Fasonowanie kapeluszy

tak damskich jak i męskich

najtaniej i spiesznie wykonuje

ST. MATYSIAKOWA

Krotoszyn, Koźmińska 2.

Najnowsze modele kapeluszy
damskich stałe na składzie.

Liczba czynności III, Kg, 54/33
Tamtejszy Nr, 165 proc. Gr/T.

Odpis.

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ!

W sprawie karnej przeciwko oskarżonemu Sierszulskiemu Michałowi IV, ur. dnia 26. września 1868 r. zam. w Pogorzeli **o zniewagę urzędnika**, Sąd Grodzki w Koźminie na posiedzeniu w dniu 1. marca 1933 odbytem przy udziale: Przewodniczącego S.S.G. Wieczorkiewicza, Osk. Publ. str. P. P. P. Łukaszewskiego, adjunkta Banaszaka

orzekł:

Oskarżonego Michała Sierszulskiego IV uznaje się winnym występku z art. 256 k. k. popełnionego przez to, że w dniu 21. 11 1932 w Pogorzeli obraził godność osobistą inkasenta Kasy Chorych Józefa Damazyńskiego z Koźmina, przeto, że wyraził się w odniesieniu do niego „Ty piorunie ty oszuście“ i za to zasądza się oskarżonego w myśl powyższego przepisu na karę grzywny w wysokości 20,00 zł. którą w razie nie ściągłości zamienia się na 4 dni aresztu licząc równą jednodniowej karze pozbawienia na wolności kwotę 5,00 zł.

Ponadto zasądza się osk. na uiszczenie tytułem opłaty sądowej 2,00 zł. i na ponoszenie kosztów postępowania karnego.

(—) Wieczorkiewicz

Wypisano: Koźmin, dnia 10 czerwca 1933 r.

pieczęć.

(—) Nieczytelny

Sekretarz przy Sądzie Grodzkim

Zgodność niniejszego odpisu z oryginałem stwierdza:

Kasa Chorych

W OSTROWIE Wlkp.

(Podpis nieczytelny)

Przewielebnemu Duchowieństwu, JWP.: Ministrowi Sprawiedliwości w Warszawie, Prezesowi Sądu Apelacyjnego w Poznaniu, Prezesowi Sądu Okręgowego w Ostrowie, Naczelnikowi Sądu w Krotoszynie i Dowódcy 56 pp. w Krotoszynie, Radzie Adwokackiej w Poznaniu, Radzie Miejskiej w Krotoszynie, Pow. Kom. Policji P. w Krotoszynie, W. Panom Sędziom i Prokuratorom, Adwokatom i Aplikantom, Związkowi Urzędników Sądowych Apellacji Poznańskiej oraz Urzędnikom Sądowym i Pracownikom Adwokackim w Krotoszynie, Przyjaciółom, Kolegom, wszystkim Znajomym i Życzliwym, a w szczególności okolicznemu Ziemianstwu oraz Obywatelstwu m. Krotoszyna, którzy raczyli nam złożyć wyrazy współczucia i nadesłali tak liczne wieńce oraz w jakiejby formie oddali ostatnią pomoc i przysługę, ukochanemu naszemu synowi, bratu i szwagrowi **S. p.**

TADEUSZOWI ARENDTOWI

jak również P. Romanowi Witeckiemu za niezwykle dowody współczucia i gościnności, P. Dr. Bolewskiemu za gorliwą opiekę lekarską, Przewielebnej Siostrze Przełożonej oraz wszystkim Siostrom miejscowego szpitala za troskliwą opiekę nad chorym i tyle okazanego współczucia, składamy niniejszem z głębi naszych zboliałych serc najserdeczniejsze

„BÓG ZAPŁAĆ“

Rodzice, siostra, bracia i szwagier.



Dzisiaj w nocy o godz. 12,30 zasnęła w Bogu po krótkich lecz ciężkich cierpieniach moja najdroższa żona, nasza najukochańsza matka, babka, teściowa i ciotka **S. p.**

Rozalja Burkert

z domu Bergander

w 73 roku życia, o czym donosi w imieniu stroskanej rodziny

A. Burkert

Krotoszyn, dnia 2 lipca 1933.

Pogrzeb odbędzie się w środę dnia 5 lipca r.b. o godz. 4 popoł. z domu żałoby na cmentarz farny.

ZAGINAŁ polowczyk maści brązowej z białą łąką na szyji. Uprasza się o oddanie za wynagrodzeniem.

TARTAK, ANTONI DIRSKA — BIADKI.

Czy jest jeszcze między nami

OBYWATEL — POLAK

który spożywa i propaguje
piwa z browarów niepolskich ?

BROWAR KROTOSZYŃSKI SP. AKC.

w Krotoszynie

JEST POLSKIM PRZEDSIĘBIORSTWEM

a jego piwa są szeroko rozpowszechnione i znane ze swej dobroci.

Żadajcie zatem wszędzie wyraźnie

TYLKO PIWA KROTOSZYŃSKIE !!!

Biuro pisania podań

Wacław Wojciechowski

KROTOSZYN, Piastowska 26.

Sporządzam prośby i wszelkie wnioski.

Szanownemu Obywatelstwu miasta Krotoszyna i okolicy podaję do łaskawej wiadomości, iż z dniem **1 lipca r.b. o godz. 12** otwieram w Rynku (dom p. Olejniczaka)

„DROGERJĘ POD GWIAZDĄ“

Dobrze zaopatrzony skład w artykuły drogeryjne, kosmetyczne, oliwy, smary, tapety, przybory malarskie, fotograficzne i t. d.

Prosząc jaknajuprzejmiej o łaskawe poparcie mego przedsiębiorstwa piszę się

z głębokim szacunkiem

JAN CZWOJDA.